

USA: HISTORYCZNY TEST RAKIETY CRUISE. PIERWSZY RAZ OD ZIMNEJ WOJNY [WIDEO]

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych przeprowadziły próbne odpalenie rakiety manewrującej o zasięgu ponad 500 km, z wyrzutni naziemnej. To konsekwencja wypowiedzenia traktatu INF w następstwie złamania tej umowy przez Rosję.

Zgodnie z komunikatem Pentagonu, pocisk wykonał lot na odległość ponad 500 kilometrów po starcie z mobilnej wyrzutni, a następnie trafił w cel. Dane uzyskane w trakcie próby zostaną wykorzystane na dalszych etapach procesu zdolności rakietowych Departamentu Obrony.

W komunikacie nie podano typu pocisku, ale w praktyce była to rakietka rodziny Tomahawk, podobna do tych odpalanych z okrętów wyposażonych w system Aegis. Było to pierwsze strzelanie pociskiem manewrującym o zasięgu od 500 do 5500 km z wyrzutni lądowej, przeprowadzone przez siły zbrojne USA od czasu zakończenia Zimnej Wojny. Poprzedni system tego typu, BGM-109G Gryphon, również wykorzystywał rakiety rodziny Tomahawk, został jednak zniszczony po wejściu w życie traktatu INF.

Czytaj też: [Koniec zimnowojennego traktatu INF. Amerykanie odbudują rakiety średniego zasięgu \[ANALIZA\]](#)

Od końca lat 80. prowadzenie tego typu prób - i wykorzystanie podobnego uzbrojenia - było zabronione przez traktat INF o likwidacji pocisków średniego i pośredniego zasięgu bazowania lądowego. Zapisy tej umowy zostały jednak złamane przez Rosję, która najpierw opracowała, a następnie przetestowała i wprowadziła kilka lat temu do czynnej służby pocisk 9M729. Jest on wystrzeliwany z wyrzutni lądowych i podobny do rakiet systemu Kalibr, używanych przez marynarkę wojenną. Maksymalny zasięg tego pocisku szacowany jest na 2600 km.

Czytaj też: [Traktat INF przechodzi do historii. Polityczne spory utrudnią odpowiedź NATO \[OPINIA\]](#)

W reakcji na działania Rosji Stany Zjednoczone, po wielokrotnych ostrzeżeniach, najpierw zawiesiły swój udział w układzie INF, a następnie wypowiedziały go. W efekcie przestał obowiązywać na początku sierpnia br. USA zamierzają rozwijać kilka typów konwencjonalnych pocisków średniego zasięgu bazowania lądowego, a przetestowany właśnie Tomahawk może być wprowadzony do służby w pierwszej kolejności.

Czytaj też: [Wycofanie z traktatu INF to „właściwa odpowiedź” na rosyjskie zagrożenie. Jaka rola Polski? \[WYWIAD\]](#)